

Kazimierz Szalata

"Bioetyka : w trosce o życie ludzkie",
Tadeusz Ślipko, Kraków 2009 :
[recenzja]

Studia Ecologiae et Bioethicae 7/2, 286-291

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

braz, wraz z podaniem struktury, genezy i wartości tych obiektów. W jednym z podrozdziałów G. Horn przedstawia szczegółowo doświadczenia niemieckie w zarządzaniu zabytkowymi ogrodami i wskazówki dla rozwoju prawidłowej turystyki kulturalnej. Dorota Sikora przedstawia natomiast historię polskiej myśli konserwatorskiej.

Ostatni rozdział to „Casus Wilanowa”. Ukazuje on nowy sposób podejścia do ochrony zabytków na przykładzie kompleksu wilanowskiego, który ma znaczenie światowe. Opisane są tu m.in. przemiany krajobrazu południowej Warszawy, działania konserwatorskie, losy tych terenów i problemy obecne - walka o przestrzeń z developerami. Przedstawiona jest również strategia zarządzania zespołem wilanowskim.

Książka *Zielone światy* adresowana jest nie tylko do osób zainteresowanych ochroną zabytków i ochroną przyrody, ale do wszystkich, którzy chcą pogłębić swoją wiedzę o szeroko pojmowanym krajobrazie, w którym żyjemy.

Anita Grutkowska

Tadeusz Ślipko S. J., ***Bioetyka. W trosce o życie ludzkie***, Wyd. Petrus, Kraków 2009, ss. 519.

Ksiądz profesor Tadeusz Ślipko jest jednym z najwybitniejszych etyków przełomu XX i XXI wieku. Na jego podręcznikach etyki wychowały się całe pokolenia studentów. Znakomite publikacje cytowane są w wielu fachowych publikacjach, które ukazują się nie tylko w Polsce, ale też poza jej granicami.

Omówienie któregośkolwiek z trudnych moralnych zagadnień współczesnego świata jest dziś niemal niemożliwe bez odwołania się do autorytetu profesora Ślipki, autora prezentującego tak bardzo cenną etykę klasyczną, budowaną w oparciu o osiągnięcia wielowiekowej tradycji refleksji moralnej od Arystotelesa, poprzez św. Augustyna i świętego Tomasza z Akwinu. Etyka klasyczna w tekstach ks. Tadeusza Ślipki konfrontowana jest z ujęciami filozofii nowożytnej i współczesnej, co sprawia że prezentowana myśl krakowskiego moralisty wnosi w aktualnie toczące się dyskusje solidne podstawy do porządkowania naszego myślenia. Ma to szczególne znaczenie w czasach, w których o trudnych problemach moralnych współczesnego świata rozmawiamy tak, jakby każdy z nas miał dowolne prawo do wypowiedzania jakichkolwiek opinii i formułowania subiektywnych ocen, bez odnośnienia się do stałych norm i wartości.

W powszechnej debacie publicznej, zwłaszcza dotyczącej modnych dziś zagadnień bioetycznych, mamy do czynienia z istną wieżą Babel. Dlatego pojawia-

nie się nowej książki księdza Profesora Tadeusza Ślipki „Bioetyka. Najważniejsze problemy” jest bardzo ważnym wydarzeniem w budowaniu porządnej, opartej na solidnym fundamencie klasycznej myśli filozoficznej, refleksji moralnej dotyczącej życia ludzkiego. Gwałtowny rozwój nowej, bo rozwijającej się dopiero od kilkudziesięciu lat nauki, którą nazywamy bioetyką, jest reakcją na intuicyjne rozpoznanie zagrożeń cywilizacyjnych człowieka uwikłanego w swoistego rodzaju konfrontację z najnowszymi osiągnięciami nauk biologicznych. Jak dobrze wiemy, rozwój ten poszerzył na niespotykaną dotąd skalę możliwości diagnostyczne i terapeutyczne w medycynie, ale też przyniósł cały szereg zagrożeń wynikających z nowych możliwości jakie niesie dziś choćby genetyka. Nie można zapominać, że wszystko to dzieje się w epoce postpozytywistycznego zaniechania klasycznej refleksji moralnej i zakwestionowania podstawowych wartości naszej kultury, w epoce postawienia znaku zapytania wobec wartości ludzkiego życia, czego manifestacją były dwie wielkie wojny światowe z historią niemieckich obozów zagłady z komorami gazowymi (W literaturze zachodniej często używa się pojęcia „epoka po Auschwitz”) W tych właśnie czasach wiele krajów nadaje status legalności takim, realizowanym często na masową skalę, działaniom jak eutanazja czy aborcja.

Wobec zakwestionowania bezwzględnej wartości ludzkiego życia i skutków, jakie ono przynosi niektórzy mówią już świadkami prawdziwej „katastrofy antropologicznej”¹.

Nowa książka prof. Ślipki wnosi do dyskusji nad najbardziej pilnymi problemami bioetycznymi pewne konieczne uporządkowanie i to na kilku poziomach. Jak już wspomnieliśmy bioetyka jest młodą ale zarazem modną dziedziną. Część publicznej debaty dotyczącej niebagatelnych spraw ludzkiego życia i jego zagrożeń toczy się na łamach popularnych mediów. W sprawach bioetyki wypowiadają się wszyscy, prawnicy, politycy, naukowcy, lekarze. Sprawia to wrażenie pewnej dowolności dyskursu i całkowitej swobody w formułowaniu zasad moralnych. W rezultacie owocuje to bylejąkością dyskursu i w imię źle rozumianej demokracji wprowadza relatywizm, jako niemal powszechnie uznaną zasadę obowiązującą w bioetyce. Można nawet tu i ówdzie usłyszeć, że moralność, to sprawa poglądów, a każdy może mieć poglądy takie, jakie uważa za słuszne.

W odpowiedzi na ten stan rzeczy ks. prof. Ślipko proponuje rzetelną refleksję filozoficzną nad życiem ludzkim w jego pełnym, osobowym wymiarze. Wprowadza przejrzysty porządek w najczęściej powierzchowne i byle jakie próby podejmowania kwestii biotycznych. Jak przystało na porządną dyskusję filozoficzną, ks. Ślipko powołując się na przykład Cycerona wszelką refleksję rozpoczyna

¹ Youli A. SCHREIDER, *La menace d'une catastrophe anthropologique*, w: *Car s'est de l'homme qu'il s'agit* sous la direction de Paul H. Dembinski, Nicolas Buttet, Ernesto Rossi di Montelera, Parole et Silence, Desclée de Brouwer Paris – Le Muveran 2007, s. 187.

od zdefiniowania przedmiotu, którym się zajmuje. Zdefiniować bowiem jakieś pojęcie, to co prawda jeszcze nie filozofia, ale nie da się filozofować wówczas, gdy do końca nie wiemy, czym się zajmujemy.

Okazuje się bowiem, że już sama definicja bioetyki, jaka funkcjonuje dziś w ogólnie dostępnej literaturze jest niejednoznaczna. Uprawiana zazwyczaj w interdyscyplinarnych środowiskach przypisywana jest ona do różnych dziedzin, niekoniecznie związanych z filozofią, w której tylko jest miejsce dla refleksji moralnej. Dla przykładu prof. O. Wilson w książce „Sociobiology: the New Synthesis”² uważa, że zagadnienia bioetyki należy oddać dziś w ręce biologów. To oni mieliby odjąć rozstrzygać trudne problemy moralne współczesnego świata, do których bez wątpienia należą te, związane z postępowaniem w naukach biomedycznych.³

Ks. profesor Tadeusz Ślipko jednoznacznie sytuuje bioetykę w filozofii. Żadna inna dziedzina nauki nie posiada narzędzi poznawczych pozwalających na formułowanie opartych na prawdzie o człowieku norm moralnych. „Bioetyka [...] stanowi dział filozoficznej etyki szczegółowej, która ma ustalić oceny i normy (reguły) moralne ważne w dziedzinie działań (aktów) ludzkich polegających na ingerencji w granicznych sytuacjach związanych z zapoczątkowaniem życia, jego trwaniem i śmiercią”.⁴ Owszem, jak czytamy w książce znakomitego etyka krakowskiego, do podejmowania skomplikowanych zagadnień bioetycznych potrzebna jest szczegółowa wiedza na temat zaawansowanych procedur biomedycznych, potrzebna jest wiedza z wielu szczegółowych dziedzin, co sprawia, że jest ona uprawiana zawsze w jakimś interdyscyplinarnym kontekście. Tak zresztą dzieje się w przypadku każdej etyki szczegółowej. Ostatecznie jednak oceny moralne mogą być formułowane na terenie filozofii i w oparciu o solidną filozoficzną antropologię.

Jeśli chodzi o wizję człowieka, która stoi u podstaw bioetyki ks. profesora Ślipki, to jest to wizja realizmu personalistycznego spod znaku Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu.

Prezentowana w książce wykładnia etyki szczegółowej, choć budowana jest na naturalnym poznaniu filozoficznym, jest zarazem głęboko zakorzeniona w tradycji chrześcijańskiej. Oparta na filozofii refleksja moralna ks. prof. Ślipki nie może być jednak w żadnym razie uznawana za stanowisko światopoglądowe. Wprost przeciwnie, wrodzona niemalże wrażliwość metodologiczna krakowskiego filozofa oczyszcza myśl filozoficzną z wszelkich światopoglądowych wpływów, choć też nie ignoruje stanowisk religijnych i światopoglądowych, w świetle których kształtuje się nasza świadomość moralna.

² O. WILSON w: *Sociobiology: the New Synthesis*, Cambridge 1975.

³ „Une même éthique pour tous?” sous la dir. de Jean-Pierre de Changeux, ed. Odile Jacob, Paris 1997, s. 78.

⁴ Tadeusz ŚLIPKO SJ.: *Bioetyka*, Wydawnictwo Petrus, Kraków 2009, s. 18.

Układ treści omawianej książki doskonale odzwierciedla aktualne zainteresowania czytelnika problemami bioetyki. Pierwszym zespołem omawianych zagadnień jest szeroko pojęta ekologia będąca nauką o środowisku naturalnym człowieka. Jak można się szybko zorientować, podobnie jak cała bioetyka, dziedzina ta wymaga przede wszystkim uporządkowania. Ksiądz profesor Ślipko zwraca uwagę na dwie orientacje filozoficzno-etyczne określające nasz stosunek do przyrody. Pierwsza związana jest z biblijną zachętą „czyńcie sobie ziemię poddaną” prowadząca do dominacji nad przyrodą, druga zaś wywodząca się, jak to nazywa nasz autor, z „kultu życia” do swoistego partnerstwa w relacjach z przyrodą. Zarówno w jednej, jak i drugiej wizji kryje się wiele niebezpieczeństw. Ekologia, jaką proponuje ksiądz profesor Ślipko jest nauką mocno osadzoną w solidnych podstawach jakie daje antropologia filozoficzna. By bowiem dobrze zrozumieć odniesienia człowieka do jego naturalnego środowiska, trzeba wiedzieć, kim jest człowiek. A to przecież w naszej kulturze jest coraz mniej jasne.⁵

Drugi ważny zespół zagadnień moralnych podjętych przez ks. prof. Ślipkę w „Bioetyce” stanowi szeroko pojęta inżynieria genetyczna, a w szczególności jej granice. Słuchając licznych dyskusji skupionych wokół badań prenatalnych, sztucznego zapłodnienia, możliwości terapeutycznych i korekcyjnych genetyki można odnieść wrażenie, że wszyscy chcą być specjalistami od tych najbardziej zaawansowanych i skomplikowanych procedur. Ksiądz profesor Ślipko ze swoją rzetelną metodyką porządkuje zagadnienia, definiuje podstawowe pojęcia i charakteryzuje poglądy prezentowane w aktualnych debatach i w końcu formułuje swoje stanowisko oparte na antropologicznych i aksjologicznych podstawach filozoficznych. W tej, tak bardzo głęboko ingerującą w biologiczną strukturę człowieka dziedzinie sprawdza się w sposób szczególny iż moralne dobro i wolność człowieka nabierają znaczenia tylko w odniesieniu do rozumienia człowieka, jako osoby. *„Dobrym dla człowieka jest to wszystko, co pozostaje w racjonalnym odniesieniu do realizacji idealnego wzorca jego osobowej doskonałości”*.⁶

Ks. Ślipko dokładnie omawia wszystkie kwestie moralne dotyczące początków ludzkiego życia (embriologia, manipulacje genetyczne, zapłodnienie pozaustrojowe, „macierzyństwo zastępcze, problem „produkcji” i zamrażania embrionów ludzkich, diagnostyka prenatalna i aborcja), odnosząc je do podstawowej prawdy o człowieku w jego pełnym osobowym wymiarze. Czytając książkę ks. prof. Ślipki, każdy, kto chce poznać jednoznaczne stanowisko etyki katolickiej w najbardziej kluczowych kwestiach ludzkiego życia znajdzie nie tylko wnikliwą analizę prezentowanych zagadnień, ale też jasną wykładnię stosownych ocen mo-

⁵ Znakomity filozof szwajcarski prof. Marie Dominique Philippe mówi się, że temat człowieka jest „niechodliwy” w naszej kulturze. Tym co „chodliwe” zajmują się jednak sofiści, a nie filozofowie. Por. „Trzy mądrości” z M. D. Philippe rozmawia Frédéric Lenoir, przekład Agnieszka Kuryś, Wydawnictwo Karmelitów Bosych, Kraków 2008, s. 26.

⁶ Tamże, s. 126.

ralnych. Dla przykładu ks. Ślipko prezentując zagadnienie badań prenatalnych wskazuje, że mogą być one oceniane w odniesieniu do celu, jakiemu ona służy. Zatem z punktu widzenia etyki chrześcijańskiej badania te nie muszą być oceniane negatywnie. Wprost przeciwnie, wtedy, gdy otwierają perspektywę nowych dotąd niedostępnych możliwości terapeutycznych, zasługują na uznanie.

Drugim ważnym zespołem zagadnień moralnych jakie znajdujemy w omawianej książce jest troska o ludzkie życie w kontekście choroby, diagnostyki i działań terapeutycznych. Na szczególną uwagę zasługują problemy dotyczące eksperymentów medycznych, transplantologii, działań terapeutycznych przynoszących w skutkach okaleczenie, czy też działań, których celem jest pozbawienie życia człowieka, w celu uwolnienia go od cierpienia. Jednoznaczne opowiedzenie się przeciwko wszelkim formom eutanazji biernej i czynnej, nie oznacza akceptacji ślepej walki o życie człowieka za wszelką cenę, nawet wtedy, gdy jest na etapie agonii. Co prawda w myśl hipokratejskiej zasady lekarz jest zobowiązany do ochrony życia od poczęcia do naturalnej śmierci, ale w ramach racjonalnych działań. Ks. Ślipko zwraca uwagę, że by dobrze zrozumieć problem „godziwej śmierci” trzeba go ująć w innym, niż medyczny kontekście. *„Agonia i śmierć zostają sprowadzone do kategorii choroby, a tymczasem należą one już do kategorii egzystencji człowieka i jego osoby. Jeżeli określenie „godnej śmierci” ma sens, to właśnie w tym kontekście, gdy gaśnie nadzieja uleczenia człowieka, należy mu stworzyć warunki możliwie odpowiedniego zejścia z tego świata”*⁷ - czytamy w omawianej książce.

Nie sposób jest omówić wszystkich poruszonych przez ks. Tadeusza Ślipkę zagadnień. Częściowo pojawiły się one już we wcześniejszych publikacjach,⁸ z których część doczekała się powtórnych wydań. Omawiana jednak książka jest całościowym, nowym ujęciem najważniejszych zagadnień omawianych dziś na terenie bioetyki. Jest ona bogata w odniesienia do aktualnych koncepcji i rozwiązań proponowanych przez różne nurty refleksji bioetycznej. Jest o tym bardziej cenne, że jak czytamy w ostatniej części omawianej książki: *„bioetyka w dzisiejszym swym stanie stanowi teren konfrontacji dwu zasadniczo rzecz biorąc orientacji filozoficzno-etycznych: etycznego absolutyzmu, reprezentowanego w tym wypadku przez etykę chrześcijańską, oraz etycznego relatywizmu, mającego głównego przedstawiciela w utylitarystycznym i praktycznym sytuacjonizmie.”*⁹ W ten sposób dzieło ks. Tadeusza Ślipki jest szerszą konfrontacją z zagadnieniem etyki i świadomości moralnej naszych czasów. Książka jest opatrzona bogatą bibliografią najważniejszych publikacji ukazujących się zarówno w Polsce, jak i na

⁷ Tamże, s. 435.

⁸ *Zarys etyki ogólnej*, Kraków 1974, *Zarys etyki szczegółowej*, Kraków 1982, *Życie i płeć człowieka. Przedmałżeńska etyka seksualna. Etyczny problem samobójstwa*, Kraków 1978, *Granice życia*, Warszawa 1988.

⁹ Tadeusz ŚLIPKO, *Bioetyka. Najważniejsze problemy*, s. 442.

świecie. Głębokie zakorzenienie refleksji moralnej w personalistycznej antropologii filozoficznej sprawia, że omawiana pozycja jest jedną z poważniejszych prac z zakresu bioetyki, jakie ukazały się ostatnio w naszym kraju. Biorąc zaś pod uwagę zarówno formę, jak i treść, najnowsza książka ks. prof. Tadeusza Ślipki jest w pewnym sensie „sumą” współczesnej bioetyki.

Kazimierz Szalata

Agnieszka Klimska, Marcin Klimski, *Edukacja ekologiczna w polskiej szkole*, Wydawnictwo Wszechnicy Mazurskiej, Olecko 2009, ss. 228.

Rozwój techniczno-cywilizacyjny przyczynia się do znacznej dewastacji środowiska przyrodniczego. Przyroda pomimo, że stanowi zintegrowany system, to sama nie jest w stanie stawić czoła różnorodnym zagrożeniom. Aby chronić przyrodę, przede wszystkim trzeba wiedzieć jak to czynić. Problem ochrony środowiska może rozwiązać tylko wyedukowane społeczeństwo.

Przedstawiana pozycja jest pracą badawczą dwóch autorów A. Klimskiej i M. Klimskiego. Składa się ona z dwóch oddzielnych części dotyczących edukacji ekologicznej i świadomości ekologicznej, ze sobą w znacznej mierze korespondujących i wzajemnie uzupełniających się.

A. Klimska skupiła się w swej pracy empirycznej na realizacji programu „Wspierania edukacji ekologicznej w placówkach oświatowych m.st. Warszawy na przykładzie dzielnicy Wawer”. W pierwszej części autorka podjęła próbę określenia edukacji ekologicznej w literaturze. W swojej ocenie szeroko omówiła kwestię rozumienia wyrażenia edukacja ekologiczna, która przez różnych autorów jest w niejednorodny sposób interpretowana, i tak np. przez J. M. Dołęgę „edukacja ekologiczna rozumiana jest jako wychowanie i wykształcenie człowieka nieobojętnego na środowisko przyrodnicze”. Z kolei I. Kozłowska „edukację ekologiczną wiąże z psychologicznym rozwojem człowieka w celu budowania kultury ekologicznej”. Bez względu na to jak jest interpretowana edukacja ekologiczna, prześwieca jej jeden cel, a mianowicie rozwinięcia u ludzi uniwersalnych zdolności do angażowania się sukcesywnie we wszelkie działania na rzecz ochrony środowiska. Należy również pamiętać, iż tylko wyedukowane społeczeństwo będzie świadome niszczycielskiej siły rozwoju cywilizacji oraz będzie wiedziało w jaki sposób postępować, żeby zminimalizować jej destrukcyjne skutki. Autorka, na podstawie literatury, wskazuje przydatne w tej kwestii metody i formy edukacji. Mogą być one formalne, obejmujące swoim oddziaływaniem dzieci i młodzież, nauczycieli na różnym poziomie kształcenia, począwszy od przedszkola